

Utworzenie Polskiego Komitetu Solidarności z Narodami Afryki i Azji

21 bm. w Warszawie odbyło się I walne zebranie Polskiego Komitetu Solidarności z Narodami Afryki i Azji. Wzebraniu udział wzięli szereg wybitnych działaczy — wśród nich członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący ZG Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Afrykańskiej — wicepremier Eugeniusz Szyr. Na zebraniu powołano do życia nową organizację społeczną — Polski Komitet Solidarności z Narodami Afryki i Azji. Jak głosi uchwalony na tym zebraniu statut — jest to organizacja, grupująca działaczy społecznych, naukowych, politycznych i kulturalnych, a także instytucje, organizacje i stowarzyszenia — które stawiają sobie za cel popieranie i solidaryzowanie się z narodami obu kontynentów w walce z kolonializmem, neokolonializmem i imperializmem o wyzwolenie narodowe i społeczne, o prawo do samostanowienia o sobie.

Zgromadzeni wybrali 35-osobowy Komitet. Przewodniczącym 13-osobowego Prezydium wybrany został Eugeniusz Szyr.

PAP

Złożenie wieńców na Cmentarzu Palmirskim



Dla uczczenia pamięci ofiar hitlerowskich zamordowanych w Palmirach w 25 rocznicę tego smutnego wydarzenia liczne delegacje złożyły 20 bm. wieńce na miejscu poświęconym krwią polską — na Cmentarzu Palmirskim. Na zdjęciu: składanie wieńców.

CAF-fot.
Uchymiak

Ponad 100 dziennikarzy na trasie Rajdu Konwaliowego

Jest ich ponad stu. Przybyli 43 samochodami z wszystkich najpoważniejszych dzienników i tygodników, radia i telewizji. Przybyli także dziennikarze z Czechosłowacji i NRD. Przez dwa dni walczyć będą w konkursach sportowych i dziennikarskich Rajdu Konwaliowego, jako że jest on równocześnie drugą eliminacją dziennikarskich rajdowych mistrzostw Polski.

Wczoraj o godz. 17 prezes Zarządu Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, red. Lech Jeszka, powitał wszystkich uczestników Rajdu, komandor red. Marian Tokłowicz zapoznał z programem imprezy i najważniejszymi daniami, a sędzia główny inż. Henryk Frąckowiak wyjaśnił wszystkie sprawy techniczne

Drugi etap V Tour de France

Przyszłości zakończył się zwycięstwem Diaza (Hiszpania). Najlepiej z Polaków, Zapala, zajął 27 miejsce. Po dwóch etapach prowadzi zawodnik NRF-u, Peffgen. Polacy: Beker, Gawliczek i Zapala znajdują się na 13 pozycji — mając czas gorszy od lidera o około 4 min.

W Wimbledonie rozpoczął się tradycyjny, doroczny turniej tenisowy. Nasz reprezentant — Gąsiorek, przegrał już swój pierwszy pojedynek — z Sandersem (Pld. Afryka).

V etap Wyścigu Przyjaźni wygrał Litwin, Berankis. Po pięciu etapach nadal prowadzi Wiarawas (Dynamo Estonia), przed Mikołajczykiem (Szczecin). Drużynowym liderem jest Dynamo. Drugą lokatę zajmuje Gdańsk. (ak)



Rok XXI
Wyd. A

Poznań
wtorek, 22. VI. 1965 r.

Cena 50 gr
Nr 146 [6643]

Algieria nadal skupia uwagę opinii świata

W poniedziałek w godzinach popołudniowych odbyły się w Algierze probenbellowskie demonstracje młodzieży studenckiej i kobiet. Stolica kraju jest ośrodkiem ożywionej działalności dyplomatycznej. Równie ożywioną działalność rozwijają przedstawiciele nowych władz w stolicach zagranicznych. Obserwatorzy zastanawiają się w dalszym ciągu, jakie mogą być następstwa sobotniego przewrotu w odniesieniu do zapowiedzianej na 29 bm. konferencji afrykańsko-azjatyckiej.

We wczesnych godzinach popołudniowych odbyły się w centrum Algieru demonstracje studentów i kobiet. Demonstranci wznosili okrzyki „Niech żyje Ben Bella”. O godz. 14.30

GMT interweniowały grupy żołnierzy podwieszone czterema samochodami, dokonując kilku aresztowań. W piętnaście minut później usłyszano kilka strzałów. Korespondenci agencji zachodnich stwierdzają zgodnie, że strzały oddano w powietrze celem rozproszenia demonstrantów.

Według informacji korespondenta agencji France Presse w centrum stolicy wzmocniono posterunki policyjne. Policja otacza w szczególności gmach, w którym mieszczą się organizacje studenckie oraz budynek centralnej poczty. Policja nie interweniowała. Ulicami miasta przejeżdżały na samochodach patroli wojskowe. W pewnych punktach miasta kupcy pozamykali sklepy. Zanotowano objawy wykupywania przez ludność konserw i innych artykułów żywnościowych.

Obowiązuje nadal zakaz wszelkich demonstracji i zebrań publicznych.

DZIAŁALNOŚĆ DYPLOMATYCZNA

Rozgłoszła Algierska nadała wiadomość, że wysłannicy nowych władz algierskich udali się ze specjalnymi listami do „pewnych szefów państw Afryki i Azji”. Algierska Agencja Prasowa APS wymienia Bamako, Konakry, Tunis i Rabat. Specjalny wysłannik udał się również do Moskwy.

Przewodniczący Rady Rewolucyjnej płk. Bumedien przyjął w poniedziałek ambasadora Chińskiej Republiki Ludowej. Jak informuje Agencja Sinhua ambasador wyraził nowym władzom poparcie swego rządu i wypowiedział się za odbyciem konferencji afrykańsko-azjatyckiej w przewidzianym terminie.

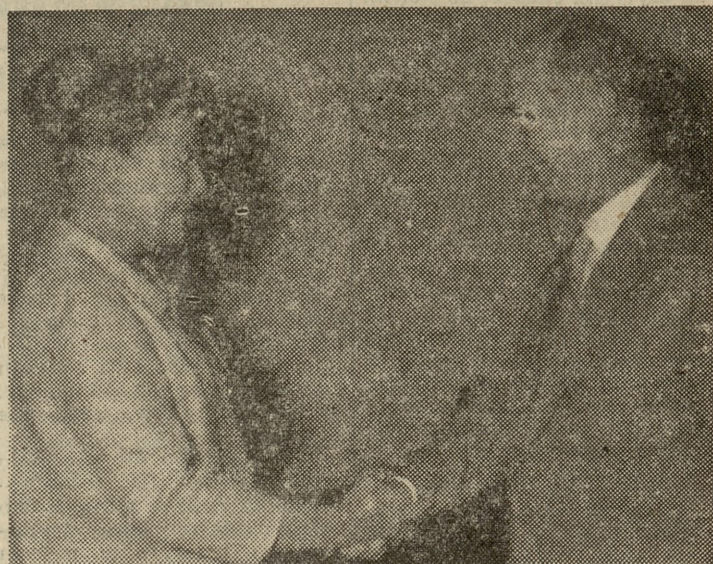
W stolicy Algierii oczekiwany jest iracki minister spraw zagranicznych Talib. Opuścił on Bagdad wioząc pismo prezydenta Arifa do pułkownika Bumediena.

Delegacja KC PZPR w Berlinie

W niedzielę, 20 bm., przybyła do Berlina delegacja Wydziału Rolnego KC PZPR, na czele której stoi zastępca Kierownika Wydziału Eugeniusz Mazurkiewicz.

Goście polscy w czasie pobytu w NRD zapoznali się z doświadczeniami pracy grup partyjnych SED na odcinku rolnictwa. (PAP)

Minister Kultury ZSRR u Zenona Kliszki



Członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko przyjął w poniedziałek ministra kultury ZSRR Katarzynę Furcewa, która bawiła w Polsce w dniach od 16 do 21 bm. na zaproszenie Ministra Kultury i Sztuki PRL.

W rozmowie wzięli udział: sekretarz KC PZPR Artur Starewicz, kierownik Wydziału Kultury KC Wincenty Kraśko oraz wiceminister kultury i sztuki Kazimierz Rusinek.

Obecny był ambasador ZSRR w Polsce — Awierkij Aristow. W godzinach południowych minister Furcewa opuściła Warszawę, udając się w drogę powrotną do Moskwy. (PAP)

Ważne wydarzenie na MTP Polsko - czechosłowackie rozmowy handlowe

W trakcie pobytu czechosłowackiej delegacji Ministerstwa Handlu Zagranicznego CSRS w Poznaniu, otwarto rokowania w sprawie zawarcia nowej umowy o wymianie towarowej między Polską a Czechosłowacją.

W skład delegacji CSRS wchodzi: minister handlu zagranicznego — Fr. Hamouz, jako przewodniczący delegacji, zastępca Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania — J. Kraus, wiceminister handlu zagranicznego — Fr. Maresz oraz inni przedstawiciele sfer gospodarczych CSRS. Gościom naszym towarzyszy grupa polskich specjalistów z ministrem handlu zagranicznego — W. Trampeczyńskim.

Podczas pierwszych rozmów w Poznaniu podkreślono, że przyszłą umowę wieloletnią (na lata 1966—1970) winno cechować wysokie tempo wzrostu obrotów, uzasadnione osiągniętym potencjałem gospodarczym w bieżącym pięcioleciu.

Wymiana towarowa w tym roku będzie prawie dwa razy większa niż w 1960 r. i w rezultacie cała nasza dotychczasowa umowa o wymianie w latach 1961—1965 zostanie przekroczona o ponad 300 mln. rubli. Najwyższą dynamikę wzrostu wykazują tu maszyni, urządzenia przemysłowe oraz przemysłowe artykuły konsumpcyjne.

Minione dwa dni targowe obfitowały w kolejne wizyty gości oficjalnych na XXXIV MTP. W niedzielę przybył na teren wystawowy członek parlamentu, przewodniczący Partii Republikańskiej Pana-

my i były wiceprezydent tej republiki — p. Jose Domina-dora Bazana. Tego samego dnia wizytował MTP gość Polskiej Izby Handlu Zagranicznego, dyrektor Towarzystwa Importowo - Eksportowego SIMEX z Damaszku — p. Mohammed Chache.

Na MTP przybyła wczoraj także delegacja Handlu i Zao-patrzenia NRD, w której skład wchodzi: kierownik tego resortu — min. Guenther Sieber oraz wiceminister Wolfgang Beth.

Z okazji 15-lecia uczestnictwa wystawców radzieckich w MTP dyr. Stefan Askanas wręczył dyrektorowi pawilonu ZSRR — N. I. Stiepance-wowi dyplom okolicznościowy z gratulacjami. Podobne dyplomy z okazji 25-lecia udziału w Targach wręczył organizatorom kolektywnej ekspozycji Belgii i Finlandii.

KONFERENCJA MIN. E. REDHEADA

W związku z pobytem w Poznaniu ministra stanu w Izbie Handlu Wielkiej Brytanii — Eduarda Redheada, odbyła się jego konferencja prasowa z polskimi dziennikarzami. Nasz gość z dużym poznaniem mówił o sprawności poznańskiej imprezy i okazałości tegorocznej ekspozycji, podkreślając zarazem dużą serdeczność z jaką spotkał się osobiście podczas obecnej wizyty w Polsce. Min. Redhead zwrócił uwagę, że tegoroczna ekspozycja W. Brytanii jest największą z dotychczasowych, bierze w niej bowiem udział 70 wystawców, reprezentujących 140 firm. To też ma on nadzieję, iż na XXXIV MTP zostanie podpisanych wiele nowych kontraktów z polskimi odbiorcami, zwłaszcza w dziedzinie dóbr inwestycyjnych. W ciągu minionych 4 lat eksport wyrobów brytyjskich do Polski osiągnął sumę 50 mln funtów szt., jednakże import polskich towarów był znacznie większy. W ramach wzrostu wzajemnych obrotów W. Brytanii gotowa jest importować nie tylko maszyni, lecz również tekstylii

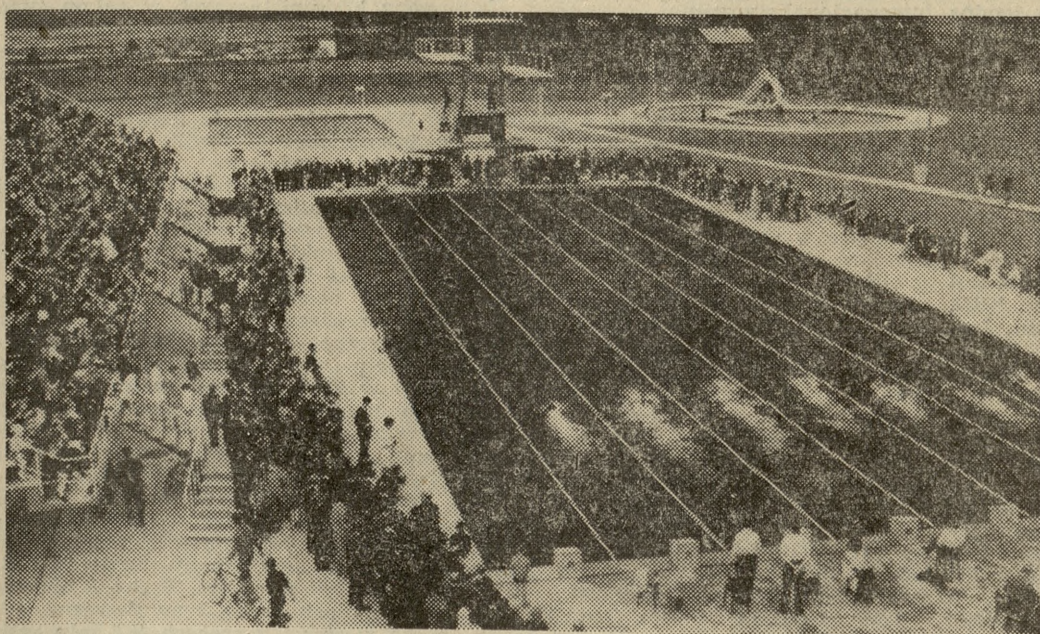
Dokończenie na str. 2

Szach Iranu z wizytą w ZSRR

Szach Iranu Mohammed Reza Pahlavi przybył w poniedziałek wraz z małżonką do Moskwy. Goście irańscy przybyli z 10-dniową wizytą oficjalną na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rządu radzieckiego.

PAP

Nowa pływalnia w Poznaniu



Poznań wzbogacił się ubiegłej niedzieli o nowy otwarty obiekt kąpieliskowy przy ulicy Chwałkowskiej. Woda w basenach może być podgrzewana, a więc z kąpiele na świeżym powietrzu korzystać będziemy od wczesnej wiosny do późnej jesieni. Jednym z ciekawszych elementów tego obiektu jest bardzo oryginalne rozwiązanie konstrukcyjne trybun.

Fot. — K. Przychodzki

Dokończenie na str. 4

i wyroby metalowe w zamian za brytyjski eksport do Polski.

POLSKA — IZRAEL —
20 MLN DOLARÓW

Jak oświadczył w niedzielę I sekretarz Ambasady Izraela w Warszawie — p. Szawit Schlomo, wartość tegorocznej wymiany towarowej z Polską (łącznie po 10 mln dolarów z każdej strony). Dalsze możliwości wzrostu obrotów ujawnia obecna ekspozycja targowa Izraela. Są tu wyroby gumowe, lodówki, wyposażenie sanitarne, artykuły tekstylne, luksusowa odzież skórzana, a także interesująca makietą zakładu odsalania wody morskiej dla celów konsumpcyjnych i przemysłowych.

RHEINSTAL PROPONUJE

Jeden z największych w NRF koncernów Rheinische Stahlwerke uczestniczy w MTP po raz drugi. Prezentuje on tutaj 30 zakładów produkcyjnych i ponad 2000 różnych rodzajów wyrobów, których roczna wartość produkcji sięga 4 mld marek.

Jak oświadczył szef prasowy p. W. Kleindiek na wczorajszej konferencji, Rheinstal zainteresowany jest w rozwoju wymiany handlowej z Polską. Obecnie budujemy kopalnię fosforów w Tunezji, dla której koncern ten dostarczy pewnych urządzeń. Ta forma współpracy w eksporcie do krajów trzecich ma zdaniem wystawców duże szanse powodzenia. Widzą oni także duże możliwości we wzajemnej wymianie licencji, a w bezpośrednim polskim eksporcie — możliwość zakupu naszych obrabiarek, stali walcowanej i łożysk tocznych.

DOBRE DNI DLA POLSKICH MASZYN

Oto nowa porcja ważniejszych kontraktów targowych polskich central. Sprzedaliśmy do ZSRR wyposażenie okrętowe, do CSRS — kilkanaście wiertarek, pil tarczowych, frezarek, szlifierek i komplety armatury przemysłowej, a do Bułgarii — tokarki i gwintarki, oraz koparkę uniwersalną i żurawie budowlane. Szwecja zakupiła u nas zbiorniki. (zs)

„Zielone światło“ dla indywidualnego budownictwa mieszkaniowego

Wywiad z wiceministrem Z. Drozdem

W uchwałach rządu o nowej polityce mieszkaniowej zagwarantowana została wszechstronna pomoc państwa dla inwestorów budownictwa indywidualnego. O formach tej pomocy i zadaniach rad narodowych w związku z praktyczną jej realizacją mówi w kolejnym wywiadzie dla PAP wiceminister gospodarki komunalnej — Zdzisław Drozd.

Uchwały stwarzają bardzo dogodne — nie ograniczające się bynajmniej do pomocy finansowej — warunki rozwoju budownictwa indywidualnego. Ustalmy najpierw, kogo one dotyczą.

Jeśli chodzi o długoterminowy kredyt bankowy, to do korzystania z niego mają prawo osoby budujące domy jednorodzinne i lokale w małych budynkach mieszkalnych o powierzchni użytkowej nie przekraczającej 110 m kwadratowych. W uzasadnionych przypadkach można uzyskać pożyczkę na dom o powierzchni do 140 m kwadratowych mieszczący np. dużą bibliotekę, gabinet lekarski, pracownię artystyczną itp. Kredyt przy-

znawany będzie również rzemieślnikom, którzy obok mieszkania budują pomieszczenia niezbędne do wykonywania zawodu. Wreszcie, mogą liczyć na pożyczkę długoterminową osoby wnoszące domy o charakterze pensjonatowym w których część mieszkalna nie przekracza 85 m. kw.

Maksymalną wysokość kredytu ustalono na 100 tys. zł (dla osób budujących domy jednorodzinne na ziemiach zachodnich i północnych oraz w miejscowościach do 100 tys. mieszkańców), względnie na 90 tys. zł w pozostałych ośrodkach. Warunkiem uzyskania pożyczki bankowej jest zgromadzenie przez budującego wkładu własnego w wysokości minimum 25 lub 30 proc. kosztów budowy — zależnie od lokalizacji obiektu. Wymagany wkład łącznie z przyszanym kredytem i dodatkowymi środkami wnoszonymi w trakcie budowy, (do których zalicza się również praca własna) musi stanowić pełne pokrycie kosztów obiektu. Spłata kredytu bankowego została rozłożona na 25 lat, z tym że rozpoczyna się ją dopiero po upływie 3 lat od momentu przyznania pożyczki. Istotne jest, że nauczyciele oraz pracownicy zaliczeni do personelu fachowego służby zdrowia zatrudnieni na wsi i budujący tam domy jednorodzinne, uzyskali prawo do częściowego umorzenia kredytu, mianowicie w wysokości 20 proc. każdej terminowo wpłaconej raty.

Warto również podkreślić, że oprócz kredytu bankowego, można otrzymać pożyczkę z zakładowego funduszu mieszka-

niowego (w swoim miejscu pracy) — w wysokości do 10 proc. kosztów budowy.

Oprócz pomocy finansowej, niezmiernie ważną dla rozwoju budownictwa indywidualnego sprawą jest zabezpieczenie terenów i maksymalne usprawnienie procedury odstępowania działek pod to budownictwo. Rady narodowe, opracowując plany zagospodarowania przestrzennego miast, powinny zawsze uwzględniać potrzeby budownictwa jednorodzinnego.

Sprawą nie mniej istotną jest udostępnienie inwestorom indywidualnym odpowiedniej dokumentacji. Chodzi przede wszystkim o to, aby rady narodowe zatroszczyły się o dostarczenie im dobrych projektów typowych, uwzględniających zarówno indywidualne potrzeby, jak i lokalne możliwości materiałowe. (PAP)

Finał Roku Kultury Sanitarnej

Przeszło dwanaście miesięcy trwał Rok Kultury Sanitarnej, którego organizatorem na terenie Wielkopolski była Wojewódzka Komisja Młodzieżowa PCK przy współpracy Kuratorium OSP, służby zdrowia oraz ZHP, ZMS i ZMW i związków zawodowych (ZNP i ZZPSZ).

Imprezę tę podjęto dla uczczenia przez młodzież XX-lecia Polski Ludowej. Rok Kultury Sanitarnej miał charakter konkursu, w którym szkolne koła PCK czyniły społeczny współzawodniczy jak najlepsze wyniki w higienie osobistej, higienie szkoły i domu oraz profilaktyce czyli zapobieganiu urazom i niebezpiecznym wypadkom.

Konkurs został rozstrzygnięty i wczoraj w obecności przedstawicieli centralnych i wojewódzkich władz PCK oraz Kuratorium rozdano na-

Dokończenie ze str. 1

dien jest przewodniczącym Rady Rewolucyjnej.

Minister Spraw Zagranicznych zaznaczył, że o losach obalonego prezydenta Ben Bella zadecyduje wyłącznie Rada Rewolucyjna.

Buteflika podkreślił, że konferencja afrykańsko-azjatycka winna się odbyć w Algierze w przewidzianym terminie.

Buteflika zapewnił, że dotychczasowa współpraca algiersko-francuska będzie kontynuowana.

Na zakończenie podkreślił on rolę armii algierskiej, która, jak stwierdził, jest ściśle związana z ludem.

WOKÓŁ KONFERENCJI ALGIERSKIEJ

Pewne kraje zmieniły pierwotnie zajęte stanowisko bezpośrednio po wydarzeniach sobotnich, postanawiając wysłać delegację do Algieru na konferencję afrykańsko-azjatycką. Do krajów tych należą Filipiny. Decyzja w tej sprawie zapadła po rozmowie prezydenta Macapagala z ministrem spraw zagranicznych Mendezem. Takie samo stanowisko zajęła Turcja, w wyniku posiedzenia Rady Ministrów.

W czwartek wyjeżdża do Algieru król Jordani Husajn.

Natomiast w Tokio postanowiono zaciekać na „wyjaśnienie sytuacji” przed wysłaniem delegacji japońskiej.

OŚWIADCZENIE BUSUFA

Były minister tymczasowego rządu Republiki Algierskiej, Busuf, udzielił w Genewie przedstawicielowi agencji France Presse wywiadu, w którym poparł pułkownika Bumediena. Busuf, który nie piastował żadnej funkcji państwowej od czasu uzyskania przez Algierię niezawisłości, zapowiedział, że w najbliższych godzinach udaje się do Algieru.

ECHA WYDARZEŃ W ALGERII

We francuskich kołach oficjalnych stwierdza się, że rząd francuski utrzymuje stosunki z nowymi władzami algierskimi pułkownika Bumediena. Zgodnie z praktyką francuską, tego rodzaju oświadczenie jest równoznaczne z uznaniem nowych władz.

Rzecznik Departamentu Stanu oświadczył w Waszyngtonie, że rząd Stanów Zjednoczonych nie podjął jeszcze decyzji w sprawie uznania nowego rządu algierskiego.

W poniedziałek w godzinach wieczornych przybyli do Londynu dwaj wysłannicy algierskiej Rady Rewolucyjnej, aby nawiązać kontakt z szefami delegacji afro-azjatyckiej krajów Commonwealthu w celu poinformowania ich o sytuacji w Algierii i nakłonienia do zmiany stanowiska w sprawie uczestniczenia w konferencji algierskiej w przewidzianym terminie.

Algierska Rada Rewolucyjna wysłała specjalne misje dyplomatyczne do ZSRR, Mali, Gwinei i Maroka w celu wyjaśnienia swej polityki.

PAP

Koziołki płacą

W 423 Poznańskich Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 20 czerwca 1965 roku, nie stwierdzono wygranej I i II stopnia.

Stwierdzono: 33 „czwórki” po zł 4.195,—; 78 „trójek premiiowych” — po zł 167,—; 1.479 „trójek” — po zł 67,—; 1.722 „dwójek premiiowych” — po zł 26,—; 19.342 „dwójek” — po zł 6,—.

Zgodnie z § 45 Regulaminu PGL „Koziołki”, podane wysokości mogą ulec zmianie na skutek wniesionych reklamacji.

Wygrane z 4 trafieniami wypłaca PKO w Poznaniu od 28. VI. 1965 r. Pozostałe wygrane wypłaca kolektury w Poznaniu od 23. VI. 1965 r., a na terenie województwa od 25. VI. 1965 r.

Premia w wysokości 400.000,— zł, czeka na wygrane I stopnia w następnych grach.

Przypominamy, że w „Koziołkach” dodatkowo na czerwiec 131 nagród, w tym samochód osobowy produkcji NRD „Trabant 601” oraz premie pieniężne.

Skorzystaj z wielkiej szansy i złóż zaraz kupon.

Losowanie 424 gry, odbędzie się w Poznaniu przed Pałacem Kultury w dniu 27 czerwca 1965 r. o godz. 12.

K4395

Telefony DONOJZA

• Przy ul. Libelta nastąpiło zdarzenie motocykla z „Moskwicem”. Kierowca i pasażerka tego pierwszego pojazdu Jan i Teresa K. doznały poważnych obrażeń.

• Przy ul. Dąbrowskiej wypadł z tramwaju Andrzej R., który doznał wstrząsu mózgu.

• Do szpitala przewieziono Marię K. (zam. przy ul. Kozienickiej), która zażyła większą ilość leków nasennych.

• Przy ul. Raszyńskiej poparzył się wrzaskiem 2-letni Mirosław C. Lekarz stwierdził poparzenia II stopnia.

• Wczoraj zanotowano dwa pożary w Morawinie (pow. Kalisz) i Zbąchach (pow. Kościan). W tej ostatniej miejscowości spłonęła stodoła (40 tys. zł straty), podpalała przez 6-letnie dziecko. (ak)

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 22 bm. przewiduje się zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, w południowej i zachodniej części przejściowo większe, miejscami przelotne opady i burze. Temperatura maksymalna od 20 st. na północy do 27 st. na południu.

PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mirosław Idziorek

Drugi numer poznańskiego miesięcznika NURT społeczno-kulturalnego już w kioskach

Piszą:

ZBIGNIEW BIENKOWSKI, MARIAN GRZEŚCZAK, ANDRZEJ WOZNIESIENSKI, WŁODZIMIERZ ODOJEWSKI, EDWARD BALCERZAN, ALEKSANDER ROGALSKI, FELIKS FORMALCZYK, JÓZEF RATAJCZAK.

W numerze:

REPORTAŻE, ARTYKUŁY PUBLICYSTYCZNE, PROZA ARTYSTYCZNA, POEZJA, RECENZJE, NOTY, DYSKUSJA O POEZJI, INFORMACJE.

64 strony

cena 5 zł

„Prawda“:

Jedność działania — to nakaz walki z imperializmem

W niedzielę 20 bm. dziennik „Prawda” zamieścił artykuł redakcyjny, poświęcony problemowi jedności działania w celu wzmocnienia walki przeciwko imperializmowi.

„Prawda” stwierdza, że imperializm amerykański w ostatnich czasach aktywizuje się, zaostża sytuację, podsyca ogniska wojny i podejmuje coraz nowe akcje zmierzające do zdławienia walki wyzwoleniczej narodów. Aby osiągnąć pomyślny zwrot w stosunkach międzynarodowych, konieczna jest konsolidacja wszystkich sił frontu antyimperialistycznego.

Narada konsultacyjna przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych, która odbyła się przed przeszło 3 miesiącami, podkreśliła decydujące znaczenie, jakie posiada dla pomyślnego walki z imperializmem zespolenie wszystkich rewolucyjnych sił współczesności, umocnienie jedności światowego ruchu komunistycznego. „Dokumenty tej narady — głosi „Prawda” — są całkowicie zgodne z generalną linią ruchu komunistycznego, sformułowaną w deklaracji i oświadczeniu narad moskiewskich, z zasadami marksistowsko-leninowskimi”.

Dziennik przypomina, że Plenum KC KPZR, które odbyło się w marcu, zaaprobowało dokumenty konsultacyjnej narady. Apel o jedność działania w walce z imperializmem, o wspólne cele, zaaprobowały w ciągu krótkiego okresu czasu partie komunistyczne i robotnicze: Australii, Austrii, Argentyny, Belgii, Bułgarii, Boliwii, W. Brytanii, Węgier, NRD, NRF, Grecji, Danii, Izraela, Indii, Iranu, Hiszpanii, Włoch, Kanady, Cypru, Kolumbii, Kuby, Libanu, Luksemburga, Maroko, Meksyku, Mongolii, Norwegii, Peru, Polski, Portugalii, San-Marino, Syrii, USA, Urugwaju, Finlandii, Francji, Czechosłowacji, Chile, Szwajcarii, Ekwadoru i szeregu innych.

Problem różnicy poglądów w międzynarodowym ruchu komunistycznym powinien być rozpatrywany w powiązaniu z zadaniami walki przeciwko imperializmowi, o interesy klasy robotniczej, o sprawę niezawisłości narodowej, o pokój i socjalizm. Komunistom nie wolno zapominać o swych najważniejszych zadaniach, o swym głównym wrogu — imperializmie.

„Prawda” podkreśla, że takie podejście do problemu zostało powszechnie

zaaprobowane przez partie marksistowsko-leninowskie.

Nawet wówczas, gdy istnieją różnice poglądów dotyczące linii politycznej, wielu ważnych problemów teorii i taktyki, możliwe i konieczne jest dążenie do jedności działania w walce z imperializmem, o powszechny pokój, o żywotne interesy i historyczne cele klasy robotniczej. Teza ta oznacza, że nawet w warunkach obecnie istniejących poważnych różnic poglądów — istnieje zarówno realna możliwość jak i pilna potrzeba osiągnięcia jedności w praktycznym działaniu.

Artykuł podkreśla, że oceniając trzeźwo sytuację, należy uznać iż różnice poglądów nie dadzą się od razu usunąć. Komunista rezygnujący pod pretekstem istnienia różnic poglądów ze wspólnego działania w walce przeciwko wspólnemu wrogowi, odrzucający hasło zespolenia wszystkich sił antyimperialistycznych — nie wypełnia swego świętego obowiązku internacjonalistycznego.

Droga do jedności ruchu komunistycznego przebiega w obecnych warunkach przez wspólne działanie przeciwko wspólnemu wrogowi, w imię wspólnych celów. Teza ta spotkała się z głębokim odzwiekaniem w wielu partiach komunistycznych.

„Jedność działania obozu socjalistycznego i międzynarodowego ruchu komunistycznego w walce przeciwko imperializmowi, w obronie pokoju, wolności i niezawisłości narodów jest pilną potrzebą naszych czasów” — oświadczył na plenum KC KPZR — Władysław Gomułka.

Takie podejście do sprawy zespolenia międzynarodowego ruchu komunistycznego w pełni poparły partie, wykazujące różne nuanse w podejściu do tych czy innych zagadnień, jest to zupełnie naturalne, albowiem podejście takie wyraża troskę nie o jakiś sektor ruchu komunistycznego, lecz o jego całość. Podejście takie pozwala skutecznie harmonizować niezależność i samodzielność każdej partii z kolektywnym działaniem przeciwko wspólnemu wrogowi.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego czyni wszystko co jest konieczne, aby te zasadnicze wnioski partii komunistycznych zostały praktycznie zrealizowane i doprowadziły do umocnienia jedności międzynarodowego ruchu komunistycznego. Pragnąc uzdrowić

sytuację w światowym ruchu komunistycznym, nasza partia już od 8 miesięcy, jakie minęły po październikowym Plenum KC KPZR, nie prowadzi otwartej polemiki. Niestety, stanowisko KPZR nie znajduje właściwego zrozumienia u kierownictwa Komunistycznej Partii Chin.

Ostatnio w prasie chińskiej ukazał się szereg artykułów i zamieszczono szereg przemówień, wypaczających rzeczywisty stan rzeczy, stanowisko KPZR i innych partii marksistowsko-leninowskich, sytuację w ruchu komunistycznym. Artykuły i przemówienia te miały wyrazić nieprzyjazny charakter wobec KPZR i większości bratnich partii. Rzecz jasna, że takie postępowanie nie może przyczynić się do sukcesu walki o jedność szeregów komunistycznych.

Dobro światowego ruchu rewolucyjnego wymaga dziś pilnego poszukiwania realnych dróg, prowadzących do zbliżenia wszystkich bratnich partii. Nie służą dobru światowego ruchu rewolucyjnego próby dyskredytowania tych czy innych oddziałów ruchu komunistycznego, a tym bardziej przedstawiania ich jako wrogie klasowej sili. Skoncentrowanie uwagi na tym co łączy bratnie partie, na aktualnych zadaniach stojących przed ruchem wyzwoleniczym — oto droga, po której krocząc można dojść do zespolenia szeregów komunistycznych w całym świecie na zasadach marksizmu-leninizmu.

„Prawda” stwierdza, że w chwili obecnej nie ma bardziej pilnego zadania niż walka o położenie kresu agresji USA w Wietnamie. Jest to najważniejsze zadanie obecnej chwili.

Naród radziecki — kontynuuje „Prawda” — spełniając swój obowiązek internacjonalistyczny, udziela pomocy i poparcia narodowi wietnamskiemu w jego bohaterskiej walce, w umacnianiu obronności DRW.

Dużej pomocy i poparcia narodowi wietnamskiemu udzielają inne kraje socjalistyczne — europejskie i azjatyckie. W wielu spośród tych krajów — podobnie i w Związku Radzieckim — liczni obywatele wyrażają gotowość ochotniczego udania się do Wietnamu, by walczyć ramie przy ramieniu obok swych wietnamskich braci.

Ideologów burżuazji daremnie cieszą się z powodu obecnej sytuacji w ruchu komunistycznym. Nieprzerwanie wzrasta liczba partii komunistycznych i ich siła. W chwili obecnej w 88 krajach partie komunistyczne jednoczą w swych szeregach 46,7 mln osób.

Partie marksistowsko-leninowskie — stwierdza w zakończeniu „Prawda” — wysoko wnoszą sztafeta jedności i zespolenia wszystkich sił rewolucyjnych. PAP

Zwrotny dzień drugiej wojny

Przed 24 laty, 22 czerwca 1941 roku — zmasowane siły Wehrmachtu i SS, wsparte kontyngentami antyradzieckich sojuszników Trzeciej Rzeszy, przystąpiły do realizacji planów rozbicia w toku jednej, błyskawicznej kampanii Związku Radzieckiego. W cztery lata później, poahńbione ludobójstwem szandary niemieckich prezydentów do panowania nad światem, padały pokodem pod Mauzoleum Lenina na Placu Czerwonym. Głuchy łoskot okuciowych swastyk, tworzył symboliczne podzwonne tej największej jeśli chodzi o cele — zarazem zaś najbardziej awanturniczej jeśli chodzi o realność szans osiągnięcia tych celów — antywschodniej krucjaty niemieckiego imperializmu.

W ciągu tych czterech lat toczyły się największe, najbardziej krwawe bitwy wszystkich czasów. Napadnięte narody Związku Radzieckiego, największym wysiłkiem i najwyższymi ofiarami, bez „drugiego frontu” musiały dokonać zwrotu w dziejach drugiej wojny światowej. Następnie zaś, aż spod Stalingradu, Armia Radziecka musiała poprowadzić po Łabę działania wyzwolenie, decydujące nie tylko o prawie do życia mieszkańców Kijowa, Leningradu czy Mińska, ale także Warszawy, Poznania, Pragi.

DZIEŃ WIARY

Mimo to, wspominając ów 22 czerwca 1941 roku, oznaczony w kalendarzach hitlerowskich sztabów kryptonimowo dniem „D” (jak „Drang”), częstokroć na plan dalszy odsuwamy jego tragizm. Nie tylko dlatego, iż oceniamy go z perspektywy nieomal ćwierćwiecza, na które składa się także dwudziestolecie po berlińskim finale 1945 roku.

Dla nas, podbitych już w roku 1939, odartych klęską Francji i ewakuacją brytyjskiego korpusu ekspedycyjnego z Dunkierki ze złudzeń wiary we wszechmoc mocarstw zachodnioeuropejskich, znających przed 22 czerwca 1941 roku równoznaczny z wyrokiem na cały naród sens nazwy „Auschwitz” — już pierwszy komunikat OKW z frontu wschodniego, choć głosił zwycięstwa, stał się, wbrew intencjom autorów, zwiastunem nadszede. Ba, pewnością o nieuniknieniu już klęsk antyradzieckich krzyżowców. Pozostaliśmy niezmownie o tym przeświadczeni — mimo kolejnych komunikatów o Mińsku, Smoleńsku, Wiazmie, Kijowie, Orle i Oranienbaumie, czy też następnego roku, po zimowych radościach spod Moskwy i Rostowa, znowu hłobowych wieści o Charkowie, Elbrusie i walkach już w centrum Stalingradu.

Oczywiście, to iż my, pozbawieni wówczas możliwości i jakichkolwiek realnych ocen, tak jednoznacznie ocenialiśmy napaść hitlerowskich Niemiec na Związek Radziecki jako awanturniczy krok samobójczy, można tłumaczyć zwyczajem wszystkich tonących, przepływających się nadziei. Ale faktem jest — nie zawiedliśmy się. Związek Radziecki nie zawiódł nadziei.

Ponadto zaś, historyczna analiza wydarzeń roku 1941 dokonywana już w oparciu o naukową znajomość układu sił, możliwości i działań obu stron, potwierdza obiektywną słuszność tamtych naszych nadziei. Prowadzi też do drugoczącej oceny autorów i realizatorów agresji na Związek Radziecki, jako awanturników, wających się na krok nie mający realnych szans powodzenia. Dyskwalifikuje ich jako strategów.

Pani I. S. z Poznania napisała do redakcji o wlo- kacej się niemal od oś- miu lat sprawie eksmisji rodziny O. z ul. Podolskiej 5. Postanowiliśmy bliżej przy- znieć się nie temu konkretnemu przypadkowi, lecz calemu zagadnieniu, jakim jest problem eksmisji mieszkaniowych. Ostatnio bowiem zbyt wiele otrzymywaliśmy sygna- łów na temat opieszałości w wykonywaniu wyroków są- dowych bądź decyzji admini- stracyjnych w tym zakresie.

Sytuacja mieszkaniowa po- maniańków nie jest jeszcze na tyle dobra, by można było wyeliminować tak prędkie zja- wisko, jak eksmisje. Sporo kłopotów przysparzają dłu- gotnie zaniedbania. W przypad- ku Poznania spiętrzenie liczby spraw eksmisyjnych nastąpiło — wskutek różnych przyczyn, choć głównie z braku rygo- rystycznej polityki mie- szkaniowej w poprzednich o- kresach — na początku minio- nej kadencji Rady Narodowej. Przystąpiono zatem już wów- czas do porządkowania tego działu spraw mieszkaniowych. Zaczęto przede wszystkim przyspieszać wydawanie wy- roków w trybie administracyj- nym, szybciej przystępował do rozstrzygania spraw eksmisyj- nych sąd. Jednak życie nie e- liminowało tego rodzaju spraw. Przeciwnie — stale wy- stępowwały nowe. Niemniej pod koniec roku 1964 dopro- wadzono do tego, że większość spraw uzyskała wyroki sądo- we bądź prawomocne decyzje administracyjne. Dalsze dzia- łanie miało polegać już tylko na wykonaniu wyroków, Ba,

łatwo powiedzieć „wykonać”, ale jak?

Całe zagadnienie byłoby mo- że bardzo proste, gdyby nie fakt, że w ubiegłym roku władze kwatunkowe — za- równo miejskie jak i dzielni- cowe — otrzymały ponad 400 dalszych spraw eksmisyjnych. W sumie zatem liczba eksmi- sji do załatwienia sięgnęła nie- mał liczby rocznych przy- działów mieszkań z puli rad- narodowych! Oczywiście, jest to tylko liczba porównawcza, gdyż w rzeczywistości tylko część spraw eksmisyjnych o- bejmowała tzw. lokale zastę- pcze (mieszkanie za mieszka- nie). Większość wyroków do- tyczyła wyłącznie pomieszczeń zastępczych, co eliminuje ko- nieczność przydziału mieszka- nia w nowym budownictwie. Może to być mieszkalna sutere- na, także strych czy wreszcie — barak. Byłe znajdowały się w tym pomieszczeniu piece- kuchenne i opalające miesz- kanie.

Sprawy eksmisyjne stały się dla władz miejskich tak nabrzmia- łą, że w połowie maja 1962 roku Pre- zydyum RN Poznania przyjęło specjalną uchwałę, mającą na ce- lu uregulowanie problemu. Zale- cała ona wydziałom lokalowym sporządzenie aktualnych rejestrów prawomocnych wyroków sądo- wych i ostatecznych decyzji ad- ministracyjnych. W celu zaga- rantowania prawidłowego wyko- nania spraw eksmisyjnych uchwa- ła przewidywała: uwzględnienie w bilansie mieszkaniowym obecnego

5-lecia spraw nie wykonanych o- raz wydzielenie odpowiedniej licz- by izb na załatwienie tych spraw. Wyznaczono też przewodniczącym prezydium DRN termin sprawo- zdania o realizacji powyższego za- rządzenia (dwa razy w roku).

Uchwała to nie wszystko. Równocześnie rozłożono załat- wienie zaległych spraw na kolejne lata 5-latk. I tu znów rzeczywistość okazała się nie- co odmienna od proponowa- nych zamierzeń. Wprawdzie przekroczone plan realizacji spraw zaległych, jednak nie w pełni udało się wykonać wszy- stkie pełnomocne eksmisje spo- śród bieżących.

Fakty potwierdzają zatem, że władze miejskie nie lekceważy- ły zagadnienia, że czynią wszystko co możliwe dla zmniejszenia liczby zaległych prawomocnych eksmi- sji. Wiele kłopotów mogą jednak zlikwidować władze dzielnicowe. Wyroki sądowe w przedmiocie eks- misji oraz postanowienia admini- stracyjne dotyczące przydziału pomieszczeń zastępczych powinny przydziału DRN wykonywać możli- wie przez natychmiastową translokację. Kłopoty z brakiem lokali na takie cele likwiduje częściowo specjalne zarządzanie Ministra Gospodarki Komunalnej. Wskazuje ono, że z ogólnego fun- duszu, przeznaczonego na remon- ty mieszkań, miasto może prze- znaczyć — w wypadku Poznania — 480 000 zł rocznie na budowę tzw. pomieszczeń zastępczych. Nie jest to kwota wielka, ale wystar- czająca na pobudowanie więcej niż jednego baru mieszkalnego. I szkoda, że tej możliwości nie

TYLKO HITLER WINIEN?

Był okres, kiedy strona niemiecka tłumaczyła, zgodnie z wytycznymi Goebbelsa, krach planów błyskawicznego rozbicia Związku Radzieckiego przeciwieństwami atmosferycznymi. Po dziś dzień zresztą w zachodniomiejemieckiej literaturze historycznej biado- li się, iż w latach 1941—1945 byłyby we wschodniej Europie zima mrozy, wiosna od- wilże i roztopy, latem wysuszające ziemię upały, jesienią zaś pluchy i biota.

Ale od dnia samobójstwa Hitlera, w miej- sce owych mitycznych sprawców klęski na froncie wschodnim, mianowicie generała Mroza, generała Błota, generała Odwilży — głównym a nawet niemal wyłącznym wino- wajcą został mianowany przez pogrobowców Trzeciej Rzeszy, fuhrer. To on wyłącznie — jeśli wierzyć osieroconym generałom — za- przepaścił szanse pewnego zwycięstwa. Zwy- cięstwa, które ponoć mogłoby bez niego od- nieść generałowie. Mało: generałowie ponoć „zdecydowanie występowali przeciwko awan- turniczemu planom Hitlera”, „przestrzegali” przed nadmiernym ryzykiem, „realnie” oce- niali siły radzieckiego przeciwnika.

Tylko, że trudno przy badaniu historii lat 1939—45 ograniczać się do tworzonych z myś- ślą o własnej rehabilitacji wspomnień gene- rałów niemieckich, lub przez nich, z taką samą tendencją, fabrykowanych dziejów zma- gań na froncie wschodnim. Siegamy więc m. in. po zachowane stenogramy rozmów Hit- lera z jego sztabowcami, lub po dokumenty sztabowe — również na szczęście zachowane i dostępne historykom. Co zaś wówczas po- zostaje z owej legendy o genialnej generali- cji niemieckiej i unieszczeniawiającym ją, marnującym jej zwycięstwo, fuhrerze? Co najwyżej niesmak i pogarda dla ludzi współ- winnych najstraszliwszych zbrodni przeciw- ko ludzkości szczytujących się wciąż orderami, rozdawanymi przez Hitlera, a jednocześnie tchórzliwie chowających się za jego samobój- cze plecy.

DO SZTAMBUCHA NATO

Można by gratulować amerykańskim ge- nerałom tego rodzaju sojuszników i eksper- tów od spraw wojny na wschodzie. Ale trze- ba ich upominać: nie wierzyć awanturni- kom! 24 lata temu wprowadzili w błąd swe- go ówczesnego fuhrera tak partackimi eks- pertyzami na temat sił obronnych Związku Radzieckiego, iż uznał go za rzekomego „ko- losa na glinianych nogach”. Później zaś okła- mywali systematycznie Hitlera, przedsta- wiając mu fałszywy obraz wydarzeń na fron- cie wschodnim, wyolbrzymiając każdy suk- ces i deprecjonując klęski tych wojsk, za któ- re ponosili odpowiedzialność, że w efekcie powodowali go do coraz bardziej awantur- nicznych decyzji strategicznych.

Cóż bowiem z tego, że ówczesny wódz dzi- siejszych ekspertów USA i NATO został ukar- any za posiadanie takich specjalistów od krucjat przeciwko mocarstwu socjalistyczne- mu, koniecznością ucieczki przed odpowie- dzialnością nie tylko do podziemi berliń- skiej Reichskanzlei lecz i w nicość! Nim na gruzach niedoszłej stolicy niedozlego „Welt- reichu” załopotaly sztandary napadniętych i skazanych na zagładę lub niewolę narodów — iluż zginęło ludzi, ileż zostało zniszczo- nych miast, ileż cierpień przeżyły setki mi- liony...

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

Pięta Achillesowa?

Eksmisje — dział porządkowany

wykorzystują rady dzielnicowe, przez co w znacznym stopniu ha- mują realizację programu likwi- dacji eksmisyjnych zaległości.

Jak wynika z oświadczenia władz miejskich, z ogółu spraw eksmisyjnych około 60 procent przypada na wykwa- terowywanie z domów jedno- rodzinnych. Reszta zaś obej- muje przeważnie mieszkania zagęszczone w budownictwie prywatnym bądź budynkach DZBM. Te ostatnie, to w zna- cznym stopniu domy nowe.

Ubiegłoroczne społeczne kon- trole mieszkaniowe doprowa- dziły do wyeksmiowania 4 rodzin. Chodziło w tych przy- padkach o skandaliczne zakli- canie spokoju bądź złośliwe niszczenie mieszkań. Niestety, liczba eksmisji wyraźnie wska- zuje na zbyt liberalne pod- chodzenie do tak ważkiej spra- wy, jaką jest nieumiejność korzystania z nowego „pań- stwowego” mieszkania, brak kultury osobistej czy niesza- nowanie spokoju współmiesz- kańców. Dobry to więc sygnał, że u progu nowej kadencji Pre- zydyum RN Poznania zapo- wiada wzmocnienie kampanii przeciwko wspomnianym wy- żej osobom czy rodzinom. Wy- raża się przy tej okazji prze- konanie, że dla tego rodzaju eksmisji muszą i mogą się natychmiast znaleźć pomiesz- czenia zastępcze. Rzecz tylko

EUGENIUSZ COFTA

Dokończenie na str. 4

ZJEDNOCZENIE A LA KONCERN?

Jak zarządzać? Jaka komór- ka organizacyjna powinna mieć głos decydujący w najważniejszych sprawach da- nego przemysłu? — Z pytania- mi takimi stykamy się już od dawna. I od dawna również trwają dyskusje na temat sa- modzielności i uprawnień nie- tyle resortu (bo to nie nasu- wa na ogół większych zastrze- żeń) i nie tyle nawet przed- siębiorstwa, bo i w tym przy- padku są już ustalone pewne zasady, ile „gestora branży”. Tym gestorem jest lub ma być — zjednoczenie przemy- słowe.

KONIECZNE — ZMIANY

Zagadnienie stało się szcze- gólnie aktualne obecnie, po IV Zjeździe PZPR i II Ple- num KC, kiedy to wyraźnie podkreślono konieczność pod- niesienia rangi zjednoczeń w naszej gospodarce i znacznego zwiększenia ich uprawnień. Sprawy te są teraz przedmio- tem ożywionej dyskusji. Nie wszystkie głosy są zbieżne. Ale atmosfera dyskusji sprzyja niewątpliwie rodzeniu się kon- struktywnych w tej dziedzinie wniosków.

„Tworzywo dyskusyjne” na temat zjednoczeń jest bardzo bogate. Stanowią je przede wszystkim te wszystkie niepra- widowości, które w sposób wi- doczny hamują elastyczność i operatywną działalność zjed- noczeń, spychając je w spo- sób niezamierzony do roli daw- nych centralnych zarządów.

Wbrew poprzednim ustale- niom w ostatnich latach nastę- powało coraz szczegółowsze precyzowanie przez resort wskaźników dyrektywnych do planów jak i wydawanie po- leceń prawie w pełnym za- kresie działania zjednoczeń. Doprowadziło to do przysto- wówowego prowadzenia za rą- kę (czego dowodem są liczne zarządzenia, okólniki, polec- nia itp.) Jeżeli resort inge- ruje nawet w niektóre drobne sprawy, to z kolei w innych również czasami drobnych za- gadnieniach, zjednoczenie zwr- ca się do resortu, obawiając się działania na własną rękę.

Stwarza to dla obu stron duże utrudnienie w codzien-

nej pracy i często oceniane jest przez jedną z nich jako nieudolność, a przez drugą — jako brak zaufania.

BRAK ODPOWIEDZI

Często pytamy: dlaczego właśnie w sezonie letnim brak lekkiego obuwia, sandałów itp.? Dlaczego w sezonie zimo- wym brakuje poszukiwanych kozaczków i innych butów, ko- niecznych przy mrozach i śnie- gach? Trudno nam znaleźć od- powiedź, bo naszym zdaniem zjednoczenie powinno być zdol- ne natychmiast reagować na wymagania klientów, na po- trzeby sezonowe i nakazy mo- dy. To chyba jest elementar- nym obowiązkiem zjednocze- nia.

Otóż sprawa nie jest taka prosta. Zjednoczenie typu ryn- kowego powinno mieć szcze- gólnie dużą samodzielność i uprawnienia w zakresie ope- ratywnej korekty zadań przed- siębiorstw oraz redystrybucji środków na ich realizację. Na- leżałoby zatem zmniejszyć ilość krepujących przemysł wskaźników.

Zamówienia otrzymywane od odbiorców nie zawsze w pełni pokrywają się z przewi- dywaniami. Dlatego — w myśl obowiązujących obecnie przepisów — dyrektorowi zjed- noczenia przysługuje prawo korygowania zadań rocznych przedsiębiorstw, ale jedynie do 15 lipca. A przecież wiele

zamówień, przewracających pierwotne ustalenia, szczegó- lnie od zagranicznych klien- tów napływa w późniejszym terminie. Co wtedy robić?

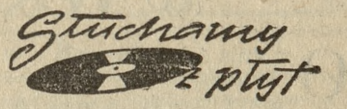
NAJSŁABsze OGNIWO

Najsłabszym ogniwem w sy- stemie zarządzania przemy- słem jest właśnie zjednocze- nie. Stało się tak dlatego, że zakłady otrzymały pewne (choć jeszcze za małe) możli- wości samodzielnego działa- nia. Ministerstwa zaś prawie żadnych uprawnień na zjed- noczenia nie cedowały.

W sumie wydaje się, że na- leżałoby poważnie ograniczyć zakres działania resortów, roz- szerzając ich koncepcyjną i koordynacyjną rolę, a przeka- zać większość uprawnień ope- ratywnych zjednoczeniom, two- rząc z nich coś w rodzaju koncernów socjalistycznych na pełnym rozrachunku gospo- darczym. Wymaga to jednak dalszych zmian, m. in., w mier- nikach produkcji, określeniu roli zysku itp.

Prace w tym kierunku już trwają. Oby jak najszybciej przyniosły efekty!

TADEUSZ SAPOCIŃSKI



Ksylofonista Jerzy Woźniak z towarzyszeniem orkiestry B. Klim- czuka wykonuje dwie własne kompozycje (Gra w kości, Tań- czący pajac) na płycie Muzy SF 126, 45 obr.

Targi i zadania RWPG

Rozmowa z sekretarzem Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej Mikołajem Fadiejewem

Korzystając z obecności na Międzynarodowych Tar- gach Poznańskich delega- cji Rady Wzajemnej Pomocy Go- spodarczej, zwróciliśmy się do sekretarza RWPG — Mikołaja Fadiejewa, z prośbą o podziele- nie się uwagami na temat obec- nej ekspozycji targowej, w świe- tile zadań RWPG w dziedzinie postępu technicznego.

— Wiadomo, że MTP obok swoich handlowych zadań, mają do spełnienia poważną rolę popularyza- tora nowoczesności. Jak pan ocenia pozycję Targów na tym polu?

— Najistotniejsze jest moim zdaniem to, by Targi były nie tylko terenem sprzedaży, lecz także wielką szkołą wiedzy technicznej dla przyjeżdżają- cych tu przedstawicieli krajów socjalistycznych. Toteż ważna jest nie tyle ilość eksponatów, lecz ich jakość. Rzecz bowiem nie w tym, by pokazywać wszystko to, co się ma do sprzedania, ale by wystawiać wyroby najlepsze, najnowo- cześniejsze, reprezentujące wy- soki poziom naszego potencja- lu technicznego; by obraz ten uzupełniać bogatą, wszech- stronną informacją o jakości handlowej oferty. Jeżeli na Targach pokażemy wyroby nie budzące zastrzeżeń, a przeciw- nie reprezentujące światowy standard, partnerzy — kupcy nie będą mieli jakichkolwiek wątpliwości do poziomu tech- nicznego pozostałej oferty.

Jestem na MTP po raz trze- ci, mogę więc dokonać pew- nych porównań i stwierdzić, że kierunek ten, stając się obowiązującą zasadą, miał po- ważny wpływ na podniesienie ogólnego poziomu technicz- nego poznańskiej ekspozycji. Je- szcze cztery lata temu wy- stawcy zachodni prezentowali w Poznaniu wyroby, które nie były ostatnim słowem tech- niki. Kiedy zorientowali się, że partnerzy z krajów socja- listycznych eksponują najnow- sze osiągnięcia swojej techni- ki, zaczęli przysyłać coraz- nowsze eksponaty, by utrzy- mać swoją pozycję w stosun- kach wschód-zachód. To z ko- lei mobilizowało naszych wy- stawców do doskonalenia i wzbogacania handlowej ofer- ty. Zrodziło się więc bardzo

potrzebne i pożyteczne współ- zawodnictwo pod hasłem: kto zaprezentuje wyrób lepszy i nowocześniejszy? Ta konkuren- cja, mobilizująca naszych pro- duktów do stałego podnosze- nia poziomu technicznego wy- robów, nie pozostaje bez wpływu na powstawanie co- raz dogodniejszych warunków dla specjalizacji i kooperacji w ramach Rady Wzajemnej Po- mocy Gospodarczej...

— A więc MTP dobrze służy jednemu z najwa- żniejszych zadań RWPG?

— Nie ukrywam że jest na tej drodze wiele trudności do pokonania, trudności wynika- jących głównie z różnego po- ziomu techniki i ekonomiki krajów wchodzących w skład RWPG. Ale patrząc perspek- tywnie na te problemy, zda- jemy sobie sprawę, że specja- lizacja i kooperacja jest istot- nym warunkiem dalszego szyb- kiego rozwoju ekonomiki kra- jów socjalistycznych. Toteż nie ustajemy w poszukiwaniach najwłaściwszych dróg, które sprzyjałyby zgodnemu i har- monijnemu rozwojowi bazy materialnej poszczególnych krajów i równocześnie — gwarantowały umacnianie po- zycji wszystkich członków RWPG na światowych ryn- kach.

Nasze dyskusje na ten te- mat niektórzy uważają za do- wody słabości. Tak pisano na Zachodzie, kiedy radziliśmy nad Wspólnym Parkiem Wa- gonów. Jakże ogromnym za- skoczeniem dla autorów tych informacji był fakt powołania do życia tej RWPG-owskiej organizacji i pierwsze, dobre rezultaty jej pracy, efekty ekonomiczne i organizacyjne wspólnego gospodarowania wagonami. Jestem przekonany, że problemy specjalizacji zostaną równie efektywnie roz- wiązane.

Mówiąc o roli MTP dla no- woczesności, specjalizacji i kooperacji warto dodać, że Zarząd Targów słusznie postą- pił podejmując podczas tego- rocznej imprezy kilka cen- nych inicjatyw, sprzyjających doskonaleniu informacji — jednemu z istotnych warun- ków dalszego postępu tech- nicznego.

Rozmawiał: ZBIGNIEW MIKA



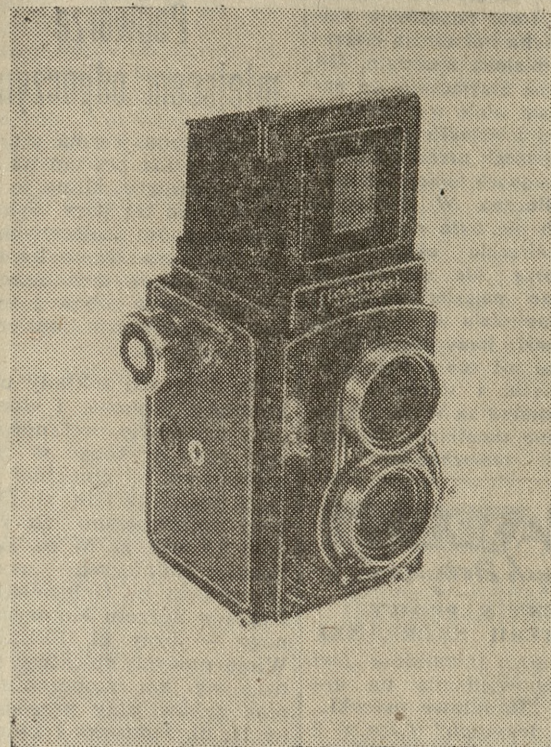
NIE MARNUJMY CENNYCH SUROWCÓW!

Złom stali, żeliwa i metali nieżelaznych jest pełnowartościowym surowcem przemysłowym. Zbieranie go w kraju zaoszczędza dewizy wydawane na import rud, a hutom, odlewniom i rafineriom metali zapewnia wykonanie planów produkcyjnych. Złom metalowy, jak również inne surowce wtórne: makulaturę, szmaty, szkło, odpady tworzyw sztucznych, skupują w każdej ilości składnice

G. S. „SAMOPOMOC CHŁOPIŃSKA” i punkty skupu SPÓŁDZIELNI PRACY.

K4487

FLEXARET VI — AUTOMATYCZNA LUSTRZANKA DWUOBIEKTYWOWA



- gotowa do uchwycenia wżrostkowego, co dzieje się w plenerze i we wnętrzu
- 12 zdjęć formatu 6x6 cm lub 30 do 35 zdjęć na błonie perforowanej 35 mm
- obiektyw o idealnie ostrym rysunku, migawka centralna 1—1/500 sek.
- samowyzwalacz, kontakt do lamp błyskowych
- blokada zabezpieczająca przed dwukrotnym naświetleniem tej samej klatki.

Bogate wyposażenie dodatkowe — umożliwiające wszechstronne wykorzystanie aparatu.

**FLEXARET VI —
WYPRÓBOWANY I NIEZAWODNY APARAT,
O BARDZO PROSTEJ OBSŁUDZE**

„MEOPTA” — SYMBOL WYSOKIEJ JAKOŚCI

Eksporter: KOWO, PRAHA.

K4294

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Melioracyjnych w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 11 — zatrudni zaraz: INSPEKTORA FINANSOWO-KSIEGOWEGO oraz INSPEKTORA TECHNICZNEGO. Wyższe wykształcenie i doświadczenie w melioracji. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Kadr, II piętro, pok. 7. K4419

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Wodociągowo-Kanalizacyjnych w Poznaniu — przyjmie zaraz do pracy: INŻYNIERA lub TECHNIKA ELEKTR. — pożądanego wykształcenia i doświadczenia; TECHNIKA lub MAJSTRA DROGOWEGO — pożądanego wykształcenia i doświadczenia; TECHNIKA lub MAJSTRA DROGOWEGO — pożądanego wykształcenia i doświadczenia; TECHNIKA DROGOWCA do Działu Przygotowania Produkcji — pożądanego wykształcenia i doświadczenia; ST. INSP. EKONOM. do Bazy Transportowej — pożądanego wykształcenia i doświadczenia; SAMODZIELNĄ KSIĘGOWĄ — pożądanego wykształcenia i doświadczenia; 5 KIEROWCÓW I lub II kat. prawa jazdy, względnie III kat. prawa jazdy starsza; 35 PRACOWNIKÓW do robót drogowych (niezawodnych); 3 MONTERÓW sprzętu budowlanego; 4 ELEKTRYKÓW do warsztatów (monterów). Zgłoszenia w Sekcji Kadr — Poznań, ul. Północna 14. K4239

INŻYNIERA ogólnobudowlanego na samodzielne stanowisko w służbie inwestycyjnej — przyjmujemy. Informacje: tel. 665-77, 78, lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1171g.

Wytwórnia Wyrobów Tytoniowych w Poznaniu, ul. Wojskowa 5 — zatrudni natychmiast CHEMIKA, INŻYNIERA lub TECHNIKA z wykształceniem wyższym i praktyką na stanowisku kierownika Laboratorium Wydziału Produkcji Cygar i Papierosów w Kościelnej. Warunki pracy i płacy do omówienia w Wytwórni Wyrobów Tytoniowych Poznań, ul. Wojskowa 5, Sekcja Personalna. K4410

Praca

Ucznia do warsztatu blacharsko-instalacyjnego — przyjmujemy zaraz. Zgłoszenia: Kościelna 24, godz. 17-19. 98g

Malarzy czeladników — uczniów przyjmujemy. Pawlak, Al. Wielkopolska 13. 962g

Potrzebna dochodząca opiekunka do 5-miesięcznego dziecka. Zgłoszenia: Urbania, Bema 10, godz. 17-19. 525g

Pomoc domowa 5-8 godzin dziennie — przyjmujemy. Rycka 21 m. 5, godz. 16-19. 1044g

Pomocnik fryzjerski na stałe potrzebny. Gwardii Ludowej 19. 1196g

Uczniów przyjmujemy w zawodzie malarz. Poznań, Garbary 28 m. 27, od godz. 16-18. 184g

Blacharza budowlanego — zatrudnimy. Mosina, pl. 20 Października 23. tel. 706-56. 217g

Uczniów malarzów oraz malarza przyjmujemy na dobre warunki. Poznań, Chelmońskiego 3 m. 19. 328g

Dobra pomoc domowa z gotowaniem potrzebna. Poznań — Solacz, Podolska 13. 274g

Rencista samotny poszukuje starszej pani do prowadzenia gospodarstwa domowego. Warunki do omówienia na miejscu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 327g

Rencista samotny, starszy, przyjmie pracę z utrzymaniem, mieszkaniem w ogrodzie lub gospodarstwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 346g

Kupno

Cegły szamotowej 5000 sztuk kupię. Horla, Swarzędz, Warszawska 15. 984g

Kupię nożyce rolkowe do cięcia blachy 3 mm. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 261g

Sprzedaż

Tanio sprzedam: bufet kredens, tapczan i szafę. Ul. Piękna 36b m. 1. 278g

Sprzedam letni przenośny domek 3x4 m w Kiekrzu. Poznań, Prusa 5 m. 2, tel. 43-777. 1409g

Sprzedam maszynę stolarską: frezarkę, szlifierkę taśmową, koźły formierskie, szpunciarz dwukierunkowy, wiadomości: Sopot, ul. 20 Października 658. 772g

RODZICOM I RODZINIE ZMARŁEJ

Iwony Strugały

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

składają:

RADA ZAKŁADOWA, DYREKCJA

i WSPÓŁPRACOWNICY

Powszechnego Domu Towarowego w Poznaniu

M4500

W dniu 18. VI. 1965 r. zmarł nagle

dr med. Marian Chylewski

długoletni lekarz zakładowy naszej Spółdzielni.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

Rodzinnie składają:

RADA SPÓŁDZIELNI — ZARZĄD — P. O. P.

i ZAŁOŻA

Spółdzielni Pracy

Wyrobów Metalowych i Modelarskich

w Poznaniu, ul. Michała 40-46

K4499

Miejski Handel Mięsem w Poznaniu, poszukuje zaraz
POKOJU
sublokatorskiego, umebłowanego dla ab solwentki WSE na okres jednego roku.
Oferty składać:
ul. Armii Czerwonej 45, w biurze Dyrekcji. M4403

Sprzedam wózek głęboki, biały, nowoczesny. Poznań, Szamarzewskiego 37 m. 21a. 195g

Pianino czarne, wysoki polski, marki Sommerfeld (kaliskie), rok budowy 1937, stan idealny. Sprzedam. Cena 25.000, zł. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 282g

Wózki dziecięce poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33, przy Starym Rynku. 596g

Sprzedam wózek uniwersalny, piec gazowo-węglowy i filodendron. Raszewska 40c m. 13. 396g

Sprzedam piec gazowy 4-palnikowy, niemiecki. Poznań, Żydowska 2/3 m. 3, godz. 16-19. 399g

Grzejniki centralnego ogrzewania nr 0, 1, 4 — oferuje Lachman, Chodzież, Kościuski 15, tel. 495. 347g

Samochody

Sprzedam okazjnie skuter „Peugeot”. Poznań, ul. Zagónowa 21. 1176g

„Wartburg de Luxe” — Camping”, stan idealny — sprzedam. Telefon 555-35. 934g

Sprzedam motocykl MZ 250. Poznań, Róża 25 m. 9. 785g

Okazjnie sprzedam motocykl WFM — stan bardzo dobry. Madalińskiego 23 m. 9, godz. 16. 873g

Sprzedam motocykl MZ 250. Mylna 14 m. 5a, godzina 16. 647g

Sprzedam motocykl MZ 250. Maszalska 6 m. 7 (przy Starym Rynku). 1049g

Skuter „Peugeot” sprzedam. Poznań, Rynek Jeżycki 1 m. 2. 726g

Rover „Faworit”, 1000 z motorem „Elfzett” okazjnie sprzedam. Dzierżynskiego 66 m. 6, od godz. 16, 3 x dzwonić. 48563g

Skuter w dobrym stanie sprzedam. Nalewaj, Poznań-Wola, Chodzieńska 18. 64g

Sprzedam motocykl IZ 350, SHL 150, w dobrym stanie. Mostowa 26, Stolarnia, tel. 503-49. 214g

Sprzedam „Skodę Combi” 1201, rej. 6 osób plus bagaż. Poznań, Dzierżynskiego 103, w podwórzu od godz. 16-18, tel. 706-56. 216g

Ciężarówkę 1,5 tony — sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 54 m. 7. 243g

Ciągnik Deutz 28 KM, po remoncie — sprzedam. Michałak, Kiszewo, pow. Gniezno. 343g

Sprzedam skuter 175 — przebieg 5000 km. Stan idealny. Nowacki, Szamoty, ul. Jastrzewska 17. 358g

Sprzedam motocykl „IZ”, mało używany. Poznań, ul. Marceleska 53 m. 2, od godz. 17. 363g

LoKale

Przyjmę na pokój (umeblowany). Al. Bańska 128 (dzielnica). 339g

Przyjmę młodszego spokojnego pana, na wspólny pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40m

Wydzuszcz 2 pokoje komfort. Śródmieście zamieszkałe na mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 826g

Przyjmę na pokój 25 m², 3 samotnych panów. Wen-deker, Poznań — Junikowo, Soboteczka 43, tramwaj 3 i 15. 894m

Zamienię 1 pokój 20 m² z kuchnią, łazienką, c. o., samodzielne nowe budownictwo, III piętro — na 2 pokoje z kuchnią, łazienką, samodzielne, stare budownictwo do II piętra. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1019m

WYTNIJ!



ZACHOWAJ!

WYJEŻDŻAJĄCYM W SEZONIE LETNIM
NA WYCIEZKI WZGL. WCZASY DO

CHODZIEŻY

POLECAMY — USŁUGI RESTAURACJI

„WIELKOPOLANKA”

znajdującej się przy

Al. Kościuski 16

Dyrekcja Oddziału Okręgowego „Społem” ZSS prosi równocześnie o uwagi i wnioski dotyczące pracy tego zakładu, które przesyłać należy pod adresem:

„SPOŁEM” ZSS ODDZIAŁ OKRĘGOWY POZNAŃ,
ul. Składowa 4, telefon 589-13.

PAMIĘTAJ!

W PLACÓWKACH PSS — KLIENT MA RACJĘ.

K4255

ZŁOM ZŁOTY

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ

W SKLEPIE „VERITAS”

Poznań, ul. Kantaka 10.

K3831

Przetargi

Zielarski Ośrodek Doświadczalny „Herbapol” w Strzemieszynie, powiat Poznań — przeprowadzi LICYTACJĘ SADU OWOCOWEGO I ALEJKI POLNEJ (jabłka) w siedzibie przedsiębiorstwa, w piątek, dnia 25 czerwca 1965 r. o godz. 11. Sad zostanie oddany w jednoroczną dzierżawę najwięcej dającym za gotówkę — płatną z góry w kasie przedsiębiorstwa. Sad można oglądać przed licytacją. K4489

Sprzedam dom piętrowy przystosowany na dwie rodziny do zamieszkania po wykończeniu. (Poznań — Naramowice). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 916g

Pół willi wylądowanej, zamieszkałej, centrum — sprzedam możliwość ewentualnie zamiany mieszkaniami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1137g

Pralnię chemiczną — farbiarnię, dobrze prosperującą, miasto powiatowe — sprzedam z powodu choroby. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1316g

W zamian za lekcje języka rosyjskiego i angielskiego (klasa VIII i IX) pobyt z utrzymaniem na wsi przez lipiec. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1316g

Emeryt, samotny lat 61, wzrost 160 cm, zapozna się z matką emerytką. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 30g

Panna zrównoważona inteligentna, pracująca poza kawałkami w domu, chętnie z mieszkaninem, do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 53g

Dla mego brata, lat 23, wysoki, tokarz, poznał panienkę — miłą z mieszkaninem. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 244g

Wdowiec bezdzietny lat 50, wzrost 175, pracujący w Poznaniu, spokojny charakter, zapozna w celu matrymonialnym niezależną, zgodną panią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 264g

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 49660g

Parcele elektryfikowane nad jeziorami, przy Baranowie — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 209g

Sprzedam parcelkę nad jeziorem w Kiekrzu. Telefonować 649-83. 1081g

Dom obszerny, pokój, kuchnia, zaraz wolne, pozwolenie na dalszą budowę, ogród 550 m² zadrzewiony, przy Ogródzie Botanicznym 125.000 zł; dom nowy dwupokojowy, duży ogród zadrzewiony, Osiedle Warszawskie 150.000 zł; dom nowy trzy pokojowy, dwa hektary ogrodu, blisko Poznania przy stacji 160.000 — spiesznie sprzedam Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 1145g

Willi duży komfort, 5 pokoi, duży ogród — 450.000; połowa bliźniaka komfortowego 3 pokoje z wygodami 360.000; willa nowoczesnej budowy wygodami, 2 morgi roli na ogrodnictwo 280.000; dom komfortowy 3 pokoje nowe, wylądowane, wszelkimi wygodami 230.000, wola 125.000 reszta hipoteki na 20 lat. Dom 2 pokojowy przy komunikacji miejskiej, ogrodem 125.000 podobny przy Dąbrowskiego 100.000 poleca Adamski — przyjmuję nowe zlecenia. Poznań, Małeckiego 21. 1178g

Willi duży komfort, 5 pokoi, duży ogród — 450.000; połowa bliźniaka komfortowego 3 pokoje z wygodami 360.000; willa nowoczesnej budowy wygodami, 2 morgi roli na ogrodnictwo 280.000; dom komfortowy 3 pokoje nowe, wylądowane, wszelkimi wygodami 230.000, wola 125.000 reszta hipoteki na 20 lat. Dom 2 pokojowy przy komunikacji miejskiej, ogrodem 125.000 podobny przy Dąbrowskiego 100.000 poleca Adamski — przyjmuję nowe zlecenia. Poznań, Małeckiego 21. 1178g

Willi duży komfort, 5 pokoi, duży ogród — 450.000; połowa bliźniaka komfortowego 3 pokoje z wygodami 360.000; willa nowoczesnej budowy wygodami, 2 morgi roli na ogrodnictwo 280.000; dom komfortowy 3 pokoje nowe, wylądowane, wszelkimi wygodami 230.000, wola 125.000 reszta hipoteki na 20 lat. Dom 2 pokojowy przy komunikacji miejskiej, ogrodem 125.000 podobny przy Dąbrowskiego 100.000 poleca Adamski — przyjmuję nowe zlecenia. Poznań, Małeckiego 21. 1178g

Willi duży komfort, 5 pokoi, duży ogród — 450.000; połowa bliźniaka komfortowego 3 pokoje z wygodami 360.000; willa nowoczesnej budowy wygodami, 2 morgi roli na ogrodnictwo 280.000; dom komfortowy 3 pokoje nowe, wylądowane, wszelkimi wygodami 230.000, wola 125.000 reszta hipoteki na 20 lat. Dom 2 pokojowy przy komunikacji miejskiej, ogrodem 125.000 podobny przy Dąbrowskiego 100.000 poleca Adamski — przyjmuję nowe zlecenia. Poznań, Małeckiego 21. 1178g

Willi duży komfort, 5 pokoi, duży ogród — 450.000; połowa bliźniaka komfortowego 3 pokoje z wygodami 360.000; willa nowoczesnej budowy wygodami, 2 morgi roli na ogrodnictwo 280.000; dom komfortowy 3 pokoje nowe, wylądowane, wszelkimi wygodami 230.000, wola 125.000 reszta hipoteki na 20 lat. Dom 2 pokojowy przy komunikacji miejskiej, ogrodem 125.000 podobny przy Dąbrowskiego 100.000 poleca Adamski — przyjmuję nowe zlecenia. Poznań, Małeckiego 21. 1178g

Willi duży komfort, 5 pokoi, duży ogród — 450.000; połowa bliźniaka komfortowego 3 pokoje z wygodami 360.000; willa nowoczesnej budowy wygodami, 2 morgi roli na ogrodnictwo 280.000; dom komfortowy 3 pokoje nowe, wylądowane, wszelkimi wygodami 230.000, wola 125.000 reszta hipoteki na 20 lat. Dom 2 pokojowy przy komunikacji miejskiej, ogrodem 125.000 podobny przy Dąbrowskiego 100.000 poleca Adamski — przyjmuję nowe zlecenia. Poznań, Małeckiego 21. 1178g

Willi duży komfort, 5 pokoi, duży ogród — 450.000; połowa bliźniaka komfortowego 3 pokoje z wygodami 360.000; willa nowoczesnej budowy wygodami, 2 morgi roli na ogrodnictwo 280.000; dom komfortowy 3 pokoje nowe, wylądowane, wszelkimi wygodami 230.000, wola 125.000 reszta hipoteki na 20 lat. Dom 2 pokojowy przy komunikacji miejskiej, ogrodem 125.000 podobny przy Dąbrowskiego 100.000 poleca Adamski — przyjmuję nowe zlecenia. Poznań, Małeckiego 21. 1178g

Willi duży komfort, 5 pokoi, duży ogród — 450.000; połowa bliźniaka komfortowego 3 pokoje z wygodami 360.000; willa nowoczesnej budowy wygodami, 2 morgi roli na ogrodnictwo 280.000; dom komfortowy 3 pokoje nowe, wylądowane, wszelkimi wygodami 230.000, wola 125.000 reszta hipoteki na 20 lat. Dom 2 pokojowy przy komunikacji miejskiej, ogrodem 125.000 podobny przy Dąbrowskiego 100.000 poleca Adamski — przyjmuję nowe zlecenia. Poznań, Małeckiego 21. 1178g

Willi duży komfort, 5 pokoi, duży ogród — 450.000; połowa bliźniaka komfortowego 3 pokoje z wygodami 360.000; willa nowoczesnej budowy wygodami, 2 morgi roli na ogrodnictwo 280.000; dom komfortowy 3 pokoje nowe, wylądowane, wszelkimi wygodami 230.000, wola 125.000 reszta hipoteki na 20 lat. Dom 2 pokojowy przy komunikacji miejskiej, ogrodem 125.000 podobny przy Dąbrowskiego 100.000 poleca Adamski — przyjmuję nowe zlecenia. Poznań, Małeckiego 21. 1178g



Redaguje Kolegium: Marian Fleisierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączący wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30—17.30; redaktor naczelnego 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18; dział miejski 657-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk odpowiadają: „Prasa” i Poczta. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 2. M-9

Ciekawa wystawa w kinie „Wilda”

Z inicjatywy Muzeum Historii Ruchu Robotniczego im. Marcina Kasprzaka otwarto wczoraj w holu kina „Wilda” wystawę p. t. „W 60 rocznicę rewolucji 1905—1907 na ziemiach polskich”.

Przedstawione na wystawie zdjęcia i inne materiały obrazują walkę rewolucyjną w 1905 r., zwłaszcza w Łodzi i Warszawie.

Otwierając wystawę, przy udziale wiceprzewodniczącej Prezydium RN Poznania **W. Klawiter**, dyr. Muzeum dr **Zygmunt Paterczyk** podkreślił m. in., że wystawa ta pomyślana, jako obywatelska, zorganizowana będzie w nieco późniejszym terminie również w wielu innych kinach województwa poznańskiego. (b)

Koncert za koncertem

Bułgarzy - Wielkopolsce

Codziennie po południu o godz. 18 w Parku im. M. Kasprzaka występują regionalne zespoły amatorskie. Ze są one niezwykle serdecznie przyjmowane świadczą już wcześniejsze przedmowa koncertowa. Do tej pory wystąpiły: „Cepelia”, która w tej chwili reprezentuje wielkopolską pieśń i taniec w północnej Szwecji na Międzynarodowym Festiwalu, miłe wrażenie sprawiły: zespoły z Kąkolewa, Przyprostyni, Koźlarze ze Zbąszynia, dudziarze z Poznania, zespół LOK z Szamotuł, „Wielkopolska”, która w niedzielę, zaraz po przyjeździe z występów w NRD, dała piękny koncert w poniedziałek zaś — zespół dziecięcy z Szamotuł.

Dziś podziwiamy Regionalny Zespół Pieśni i Tańca z Baborówki (także region szamotulski). W środę zobaczymy 50-osobowy Zespół Pieśni i Tańca z Bułgarii, który swój występ powtórzy w czwartek. W piątek: koncert zespołów MPK z Poznania, w sobotę i w niedzielę (wyjątkowo nie o godz. 18, ale 20) koncert symfoniczny da Filharmonia Poznańska. W tym ostatnim dniu o godz. 16 usłyszymy najpiękniejsze chóry wielkopolskie, które przyjdą na wojewódzkie eliminacje Festiwalu o Laur XX-lecia. (p)

Warunek — książeczka PKO

Zainteresowanie nowymi książeczkami mieszkaniowymi PKO jest coraz większe. W Wielkopolsce założono do tej pory kilkanaście tysięcy.

Wczoraj odbyła się w Poznaniu narada poświęcona omówieniu nowych zasad polityki spółdzielczości mieszkaniowej. Udział w niej wzięli m.in. dyrektor Oddziału Wojewódzkiego PKO — **W. Nagórski** oraz dyrektor Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, Oddział w Poznaniu — **T. Skubiszyński**. W naradzie uczestniczyli też przedstawiciele WKZZ oraz kierownicy Oddziałów PKO z Poznania i województwa.

Z nowymi zasadami zapoznali zebranych **T. Skubiszyński**. Podkreślił on, że spółdzielczość mieszkaniowa będzie co roku więcej budować i dlatego możliwości uzyskania mieszkania są coraz większe. W obecnej np. 5 latce projektuje się wybudować około 10 700 mieszkań w Poznaniu i województwie, a w latach 1966-70 ponad 30 000.

Członkiem spółdzielni może stać się każdy, kto założy książeczkę oszczędnościową — mieszkaniową PKO. To jest podstawowy warunek i bez niego nikt nie może liczyć na zapisanie się do jakiegokolwiek spółdzielni. Przywileje zaś dla systematycznie oszczędzających na mieszkania spółdzielcze są znaczne. Od chwili bowiem założenia książeczki, na którą najmniej należy wpłacać co miesiąc 100 zł, PKO dopisuje do każdej wpłaconej sumy 50 zł. Ponadto kwoty wpłacone na książeczkę podlegają oprocentowaniu — 3 procent w stosunku rocznym.

T. Skubiszyński zaznaczył także, że o kolejności przydziału mieszkań będą decydo-

Pierwsze kroki

Program Frontu Jedności Narodu w realizacji

Przez kilka tygodni poprzedzających wybory do Sejmu i rad narodowych żyliśmy w okresie programowania, przymierzania sił i środków do zamierów, określania kierunku potrzeb w kontekście spraw ważnych i najważniejszych. Wchodzimy teraz w okres, w którym poszczególne elementy zostają rozłożone na zadania dni, tygodni, miesięcy. W prezydiach rad narodowych wre. Odbyły się już pierwsze posiedzenia, wybrano nowe skład komisji. Wydziały przystępują do codziennej pracy.

Co pójdzie na pierwszy ogień? Mały dziennikarski rajd po wydziałach Prezydium DRN Stare Miasto dał przykładową odpowiedź na to pytanie.

Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej jest jednostką zapewniającą m. in. zdrowe działanie zbiorowych płuc miejskich. Przybyłe chwałą bogactwo poznańskiej zieleni, jednak pracownicy Wydziału nie są z niej — zwłaszcza w centrum — zadowoleni. Jej konserwacja bowiem zależy od stosunku do niej społeczeństwa. A grzechy popełniane w tej materii (niszczenie kwiatów, ławek, drzew i krzaków) mierzą się w śródmieściu sumą 80 tys. zł. rocznie. Jest to pozycja, którą możemy sami zlikwidować. Potrzeba tylko zbiorowej dobrej chęci, tym bardziej że w najbliższych miesiącach przybędzie nam zielonych płuc na Starym Mieście. W lipcu zostanie zakończone porządkowanie stanu zieleni przy ul. Marchlewskiej

go oraz ciągu spacerowo-rekreacyjnego pomiędzy Mostem Marchlewskiego i Mostem Rocha.

Na remonty kapitalne wyda się w bieżącym roku na Starym Mieście 18,5 mln zł. Obok remontów zabezpieczających zostaną do końca sierpnia zakończone elewacje budynków przy Starym Rynku, 23 Lutego i Ratajczaka. Poważne sumy pochłonę ulepszenie dróg i chodników. M.in. przebudowę ulegnie ulica Pod Stokami.

Mieszkańcy Naramowic będą mogli od sierpnia zapamiętać się wygodnie w potrzebne im produkty, bez uciążliwego „taskania” ciężkich siatek ze śródmieścia. Przy ul. Sarmackiej buduje się bowiem dwa pawilony przeznaczone na sklep masarski oraz sklep spożywczy tzw. uniwersalny. Wydział Przemysłu i Handlu kontynuuje również rozpoczętą modernizację przeszło 25 sklepów i zakładów gastronomicznych. Do końca roku powstanie w śródmieściu Centralny Punkt Informacyjny wszystkich usług, który w dużym stopniu usprawni korzystanie z placówek usługowych, gdyż obok informacji będzie również pełnił funkcję pośrednika, odbierającego zlecenia na usługi.

Ogólne zainteresowanie mieszkańców Poznania budzi rozbiora domów przy ul. Czerwonej Armii. Lada dzień zostanie ona ukończona i na plac wejdzie wykonawca. W miejscu wyburzonych domów staną 3 biurowce, w których parter i I piętro zajmą salony sprzedaży MHD i PSS.

W związku z realizacją reformy szkolnej uwaga władz oświatowych skupia się na zapewnieniu szkołom podstawowym kadr fachowców, które będą zdolne realizować program 8 klasowej szkoły podstawowej. Obecnie na Starym Mieście odbywa się kurs dla nauczycieli klas 7, którzy zgodnie z nowym programem będą prowadzić wykłady nowego przedmiotu: wychowanie obywatelskie. Dla zapewnienia większej opieki dzieciom matek pracujących przygotowuje się od 1 września br. otwarcie 3 półinternatów przy szkołach podstawowych na Garbarach, Winiarach oraz szkole przy ul. Powstańców Wielkopolskich. Kontynuowana będzie również

organizacja ognisk przedszkolnych obejmująca w bieżącym roku około 300 dzieci, które w godzinach popołudniowych korzystają z opieki i wychowania przedszkolnego. Uczniowie z Naramowic otrzymają 1 września br. nową szkołę, a stara zostanie zamieniona na Dom Kultury. Opracowywana jest już dokumentacja na adaptację starej szkoły dla tych celów. Przy ul. Naramowickiej zostanie również 1 września oddany do użytku uczniów Technikum Łączności — internat.

Referat Kultury szczególną opieką otacza świetlice blokowe, których na Starym Mieście pracuje 13. W tych dniach jedną z nowych świetlic otrzymają dzieci, które od dłuższego czasu pracują w oparciu o własny samorząd w świetlicy przy ul. Garncarskiej i w pełni zasięgają na takie wyróżnienie. W trosce o zwiększenie integracji środowisk twórczych otwarty zostanie w lipcu klub literacko-muzyczny przy ul. Ratajczaka.

Dzielnicy Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki zajął w roku 1964 I miejsce w województwie i program dalszego działania nie wskazuje na spadek dotychczasowych lotów. Współdziałając z oddziałem międzyuczelnianym PTTK, DKKF organizuje szereg masowych imprez turystycznych. W tym roku odbędzie się jeszcze 7 rajdów, wycieczek i zjazdów. W programie na najbliższe miesiące mieści się też organizacja czasowych sportowo-turystycznych dla dzieci nie wyjeżdżających na wakacje szkolne.

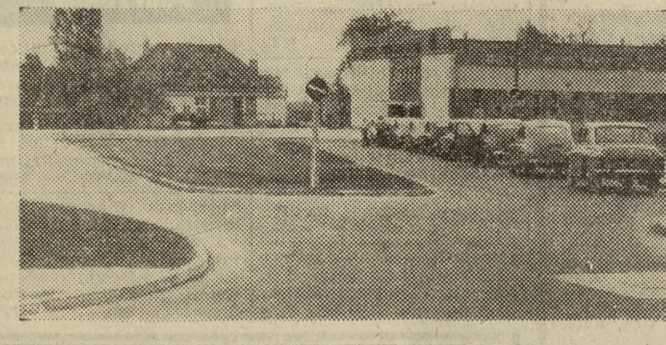
Realizacja programów Frontu Jedności Narodu już się rozpoczęła. Prawidłowy jej przebieg — będzie jednak zależał w dużym stopniu od tego jak w orbitę jego wykonawstwa włączy się całe społeczeństwo. Bo przecież program Frontu Jedności Narodu — to program każdego z nas.

BARBARA MOSIĘŻNA

Efektowny podjazd

Wokół Dworca Autobusowego kontynuowane są prace porządkowe. Po zakończeniu przebudowy głównego wejścia, oddano ostatnio do użytku efektowny podjazd dla taksówek (na zdjęciu). Wozy te parkowały do tej pory na ul. Marchlewskiego, utrudniając tym samym ruch na tej arterii. Szkoda jednak, że projektanci nie pomyśleli o raz o urzędzeniu parkingu dla innych samochodów osobowych, gdyż obecnie nie mają one gdzie się zatrzymać na dłuższy czas. (st)

Fot. (2) — K. Przychodźki



ni bogacze” (weg., 18 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowie) — nieczynne; WILDA — g. 12,30, 15, 17,30, 20 „Hud — syn farmera” — (USA, 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Wyspa złoczyńców” (polski 9 l.), g. 20,15 „Upał” (polski, 12 l.); WRZOS (Mosina) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Nowy Jork”.

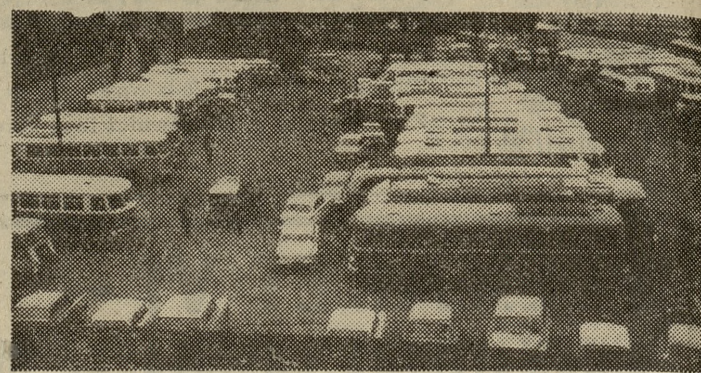
KONCERTY

DZIEDZINIEC PAŃSTW. ŚREDNIEJ SZKOŁY BALETOWEJ (ul. Gołębia) — g. 21 Chór Mieszany Związku Nauczycielstwa Polskiego pod dyrekcją M. Nagórskiego.

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 9-15. BRONI (Stary Rynek) — godz. 10-15. HISTORII M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 9-15. INSTRUMENTOW/MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — g. 9-15. NARODOWE — g. 9-15. RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10-15.

Łłoczno na terenach targowych



Do tej pory tegoroczne Międzynarodowe Targi Poznańskie największą chyba frekwencją cieszyły się w minioną niedzielę. Od samego rana przyjechało do naszego miasta wiele wycieczek, a także gości z różnych stron kraju. W godzinach przedpołudniowych na terenach targowych zrobiło się tłoczno. W niektórych pawilonach nie było nawet mowy o obejrzeniu eksponatów. Organizatorzy nie przewidzieli jednak tego „najazdu” na Targi, gdyż po południu w wielu kioskach zabrakło tradycyjnych kiełbasek. Ślad też sporo było niezadowolonych. I słusznie. Na zdjęciu: parking za Wyższą Szkołą Muzyczna zapelniony autobusami i samochodami.

ECHADDDDD naszych artystów

PUNKT NAPRAWY GALANTERII SKÓRZANEJ

Spółdzielnia Inwalidów „Jedność” odpowiedzialna na artykule pt. „Handlowe usterki... nadal na Jeżycach” (Głos z 2 czerwca br.). Na zarzut dotyczący niesłusznej lokalizacji w rejonie pętli jeżyckiej kolejnego sklepu z obuwiem, Zarząd Spółdzielni wyjaśnił, że nowo otwarty sklep przy ul. Dąbrowskiego 97 jest placówką usługową — punktem naprawy galanterii skórzonej. Obok wykonywania tych usług, placówka ma... „wykonywać na poczekaniu drobne usługi szewskie i prowadzić będzie sprzedaż obuwiu produkowanego przez Spółdzielnię, a poszukiwanego przez klientów”.

W związku z powyższym wyjaśnieniem wypada nam uzupełnić, że początkowo Spółdzielnia nie reklamowała omawianej placówki jako punktu usługowego. Wynikało to z sztytu nad sklepem, którego treść zmieniono odpowiednio dopiero po naszej notatce. Pierwotnie wiadomo było, że przede wszystkim nowy sklep zajmie się sprzedażą obuwiu. Uznając zatem za celowe utworzenie w tym rejonie Jeżyc pożytecznej placówki usługowej, jesteśmy przekonani, że mogłaby ona mieścić się w nieco mniej obszernym lokalu. O celowości zaś istnienia w tym miejscu sklepu z obuwiem mogą przekonać tylko obroty, uzyskane w tym dziale działalności omawianej spółdzielni w pewnym ustalonym okresie. (kp)

Podwórza miejsce odpoczynku

Tegoroczna wiosna nie bardzo sprzyjała pracom na wolnym powietrzu. Mimo to mieszkańcy do tej pory wykonali wiele czynów społecznych. Na skwerach posadzono kwiaty i zasiano trawę oraz uporządkowano place zabaw i tereny wokół niektórych budynków mieszkalnych.

Na Jeżycach zakłady pracy, komitety blokowe i domowe oraz uczniowie postanowili w tym roku wykonać w czynie społecznym 30 obiektów wartości ponad 12 mln. zł. Do tej pory zrealizowano ich za około 4,5 mln. zł. M. in. Zespół Szkół Rolniczych urządził skwer przy ul. Gołęcińskiej, a Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego — przy ul. Kościelnej. Wiele nowych obiektów znajduje się na ukończeniu, np. plac zabaw przy przedszkolu nr 14, ul. Santocka i świetlica blokowa przy ul. Szamarskiej. Ten ostatni obiekt powstaje z inicjatywy KB nr 13 oraz DZBM na Jeżycach.

Na specjalne podkreślenie zasługują także czyni „mieszkańców z ul. Narzewskiej. Wykonali oni przewód wodociagowy na swojej ulicy i dzięki temu wkrótce będą mieli wodę w mieszkaniach.

Ofiarnie pracują również niektóre komitety rodzicielskie. M. in. w kompleksie szkół nr 7, 8, 35 i 36 przy ul. Słowackiego rodzice przystąpili do zagospodarowania terenów przyшкоlnych.

Na pochwałę zasługują też m. in. mieszkańcy domu przy ul. Jackowskiego 38, którzy uporządkowali podwórza. Urządzili na nim mały plac zabaw i miejsce do wypoczynku. Podobny czyn zrealizowali mieszkańcy budynku przy ul. Jackowskiego 57.

Dobrze by było, gdyby więcej komitetów blokowych i domowych, a także lokatorów zajęło się porządkowaniem podwórz. Wiele bowiem z nich przedstawia nadal opłakany widok. (a)

INFORMUJEMY

„Czy byli kiedyś na ziemi cywilizacji z kosmosu?” — to prelekcja astronoma W. Naskręckiego dzisiaj w Klubie Wolnej Myśli, ul. Woźna 13 o godz. 19.

Wydział Sieci MPK przystąpi w nocy z 22 na 23 bm. do wymiany przewodu na ul. Grunwaldzkiej na odcinku „Bałtyku” do ul. Wojskowej. W związku z tym nocą „13” zastąpi autobus, który kursować będzie po trasie tramwaju „13” na odcinku „Bałtyk — Junikowo.

Biuro Zagranicznej Turystyki Młodzieży „Juwentur” przyjmuje zapisy młodzieży w wieku od 18 do 30 lat na wyjazdy indywidualne na Węgry. Zgłoszenia, Pl. Wolności 18, pokój 6.

CZERWIEC 22 wtorek	Paulina, Innocentego Słońce: 3.30—20.18
------------------------------	--

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Antoniusz i Kleopatra”; NOWY — g. 17 „Przy padki Robinsona Kruzo”; OPERA — g. 20 „Faust”; OPERETKA — g. 19.30 „My fair lady”; MARCINEK — przerwa urlopową.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW — „MUZA” — g. 10, 12,30, 15, 17,30, 20 „Pierwszy krzyk” (czeski, 16 l.); APOLLO — g. 10, 12,30, 15,30, 18, 20,15 „Gładka skóra” (franc., 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12,30, 15,30, 18, 20,15 „Trzy plus dwa” (radz., 14 l.); CZTERNASTKA — nieczynne; GONG — g. 10, 12, 16 „Złodziej z Bagdadu” (ang., 12 lat), g. 18, 20 „Dwie noce jednego dnia” (jug. 16 l.); GRUNWALD — g. 17, 19,30 „Śmierć czyha na star-

cie” (ang., 16 l.); GWIAZDA — g. 10,30, 13 „Gdzie jest generał” (pol., 12 l.); g. 15, 17,15 „Francuzka i miłość” (franc., 18 l.); g. 20,30 „Francuzka i miłość” (franc., 18 lat); HUTNIK — g. 16,45, 19 „Z powodu kobiety” (franc., 16 l.); KOSMOS — g. 17, 19,30 „Diabelskie sztuczki” (franc. 16 l.); MALTA — g. 16 „Piętnastoletni kapitan” (radz., 10 l.); g. 18, 20,15 „Bokser i śmierć” (czeski, 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12,30, 15 „I dalej będę śpiewać” (ang. 12 l.); g. 17,30, 20 „Ptaki” (USA, 16 l.); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Towarzysz Regent” (czeski, 12 lat); PANCERNIAK — g. 17,30, 20 „Les Girls” (USA, 16 l.); PAŁACOWE — g. 10, 12,30, 15, 17,30, 20 „Spożyczenie z okna” (czeski 16 l.); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12,30, 15, 17,30 i 20 — „Gejsza” (ameryk.-jap., 16 lat); RUSALKI (Swarzędz) — nieczynne; SCALA — g. 16, 18, 20 „Ikaria XB-1” (czeski, 16 l.); TEĆZA — g. 16, 18, 20 „Zarezerwowane dla śmierci” (NRD, 16 l.); WARTA — g. 10, 12,30, 15, 17,30 i 20 „Bied-

ni bogacze” (weg., 18 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowie) — nieczynne; WILDA — g. 12,30, 15, 17,30, 20 „Hud — syn farmera” — (USA, 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Wyspa złoczyńców” (polski 9 l.), g. 20,15 „Upał” (polski, 12 l.); WRZOS (Mosina) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Nowy Jork”.

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 9-15. BRONI (Stary Rynek) — godz. 10-15. HISTORII M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 9-15. INSTRUMENTOW/MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — g. 9-15. NARODOWE — g. 9-15. RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10-15.